

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Piotra Kaletę  
na 33. posiedzeniu Senatu  
w dniu 14 maja 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Składam niniejsze oświadczenie w związku z wpływającymi do mojego biura senatorskiego uwagami dotyczącymi sensowności prac nad nowym projektem wprowadzenia podatku ekologicznego, dotyczącego samochodów o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t.

Zgodnie z zamierzeniem ministerstwa owy przepis miałby m.in.: ograniczyć emisję spalin do atmosfery, zwiększyć popyt na nowe samochody, wpłynąć na decyzję właścicieli starych samochodów o kupnie nowego auta itp.

Ograniczenie emisji szkodliwych substancji można jeszcze zrozumieć, ale co do pozostałych powodów, to pojawiają się już poważne wątpliwości.

Największy podatek, nawet do 3 tysięcy zł, zapłacą ludzie, którzy mają samochody starsze niż dziesięć lat, czyli ludzie, których nie stać na nowszy samochód. W moim przekonaniu powód, dla którego jeżdżą starymi autami, wynika z konieczności, a nie z wyboru.

Kolejną wątpliwość budzi we mnie zapis, że podatek ekologiczny ma dotyczyć tylko pojazdów o masie do 3,5 t. Co w takim razie z rolnikami i ich ciągnikami, kombajnami i innymi maszynami?

Reasumując: powyższe argumenty i wątpliwości dobitnie świadczą, że podatek ekologiczny to kolejny przepis, który będzie uderzał w najbiedniejszych, będzie dawał zarobić bogatym, a jego konstrukcja i zasadność są nielogiczne i pozbawione jakiegokolwiek sensu.

Z poważaniem  
Piotr Kaleta